

# Janusz Kuczyński

---

## Barbarzyńskie naśladownictwo denara rzymskiego z Ostrowca Świętokrzyskiego

---

Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego 2, 137-143

---

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANUSZ KUCZYŃSKI

## BARBARZYŃSKIE NAŚLADOWNICTWO DENARA RZYMSKIEGO Z OSTROWCA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

Jesienią 1962 r. znany na terenie woj. kieleckiego kolekcjoner, ob. Władysław Okrutny, przekazał Muzeum Świętokrzyskiemu monetę będącą barbarzyńskim naśladownictwem denara rzymskiego.

Na podstawie informacji, uzyskanych od ofiarodawcy, historia odkrycia denara przedstawia się następująco. Wicną S. Kubicki z Ostrowca Świętokrzyskiego podczas prac na swym polu, położonym na przedmieściu Ostrowca — Ostrówku, znalazł omawianą monetę wraz z dużą ilością „kolorowych guzików”, które następnie zagubił. Miejsce znalezienia monety objęte było badaniami powierzchniowymi podczas pobliskich prac wykopaliskowych w 1958 r. Zarejestrowano wówczas na tym miejscu występowanie zwartych skupisk żuźla pierwotnego oraz fragmentów późnorzymskiej ceramiki<sup>1</sup>. Powyższe wyniki pozwalają domyślać się istnienia na polu S. Kubickiego późnorzymskiej osady wraz ze związanym z nim piecowiskiem. Podkreślić należy, że tego rodzaju kompleksowe stanowiska (osada wraz z piecowiskiem) znane są dotychczas z badań w Kunowie<sup>2</sup>, Słupi Starej<sup>3</sup> i u podnóża Góry Chełmowej (pow. Kielce)<sup>4</sup>. Z nich w trakcie badań osady w Słupi Starej uzyskano pośmiertny denar Faustyny I (starszej), a więc emitowany po 411 r. n. e.<sup>5</sup>

Na awersie opisywanej monety (s. 138) uwidoczniła jest głowa cesarza w wieńcu, zwrócona w prawo. Z tyłu wieńca zwisają wstęgi przepaski. Znaki w otoku, niemożliwe do odczytania, stanowią naśladownictwo napisów, występujących na oryginalnych denarach rzymskich. Niektóre z zastosowanych znaków poprawnie odtwarzają litery, inne są odwrócone (np. 2) bądź występują tak w położeniu prawidłowym jak i odwróconym (n.p. N, II). Pozostałe w przybliżeniu tylko przypominają litery.

Na rewersie (s. 138) postać kobieca w długiej szacie stoi zwrócona w lewo, trzymając w prawej, wyciągniętej przed siebie ręce paterę (?). Za sobą w ręce lewej trzyma róg obfitości, z którego wystają trzy symetrycznie rozmieszczone kłosa. Z czubka rogu zwisa wstęga. Znaki w otoku, imitujące napis, są w zasadzie analogiczne do znaków występujących na awersie.

Mimo bardzo dobrego technicznie wykonania wizerunki na obydwu stronach monety w porównaniu z oryginalnymi denarami rzymskimi są mniej starannie opracowane. Rysunek, zwłaszcza rewersu, w porównaniu z analogicznymi przedstawieniami, występującymi często na denarach jest znacznie



Awers



Rewers

uproszczony<sup>6</sup>. Stan zachowania monety jest bardzo dobry. Powierzchnie, nieznacznie tylko starte, świadczą o niezbyt długim okresie jej użytkowania. Wielkość monety odpowiada rozmiarom oryginalnych denarów. Waga, wynosząca 2.58 grama, choć nieco niższa od średniej, mieści się w granicach wagowych właściwych dla denarów emitowanych w drugiej połowie II wieku n. e.<sup>7</sup>

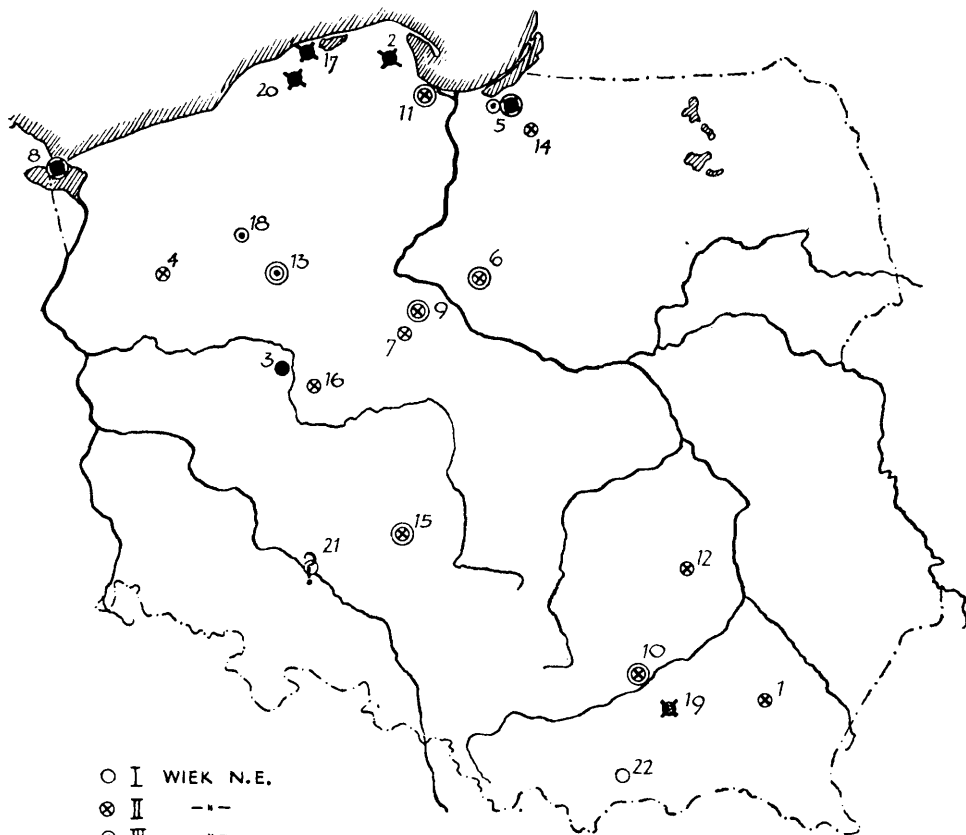
Opisywana moneta u Mattingly'ego<sup>8</sup> i Cohena<sup>9</sup> nie występuje.

Uproszczenie wizerunków oraz nieudolne naśladownictwo napisów świadczą, że wytwórca monety celem jej wybicia sporządził specjalny tłok menniczny, który, choć wzorowany na denarach, nie był jednak mechanicznym odciskiem konkretnego denara.

Ustalenie chronologii monety utrudnia brak danych w postaci datujących napisów, właściwych dla denarów. Co prawda, jedna ze środkowych grup znaków na awersie przypomina zniekształcony wyraz PIVS. Fakt ów przemawiałby w zasadzie za określeniem monety jako naśladownictwa denara Antoninusa Piusa. Jednocześnie zbarbaryzowany wizerunek cesarza na awersie uznać można zarówno za przedstawienie Antoninusa Piusa, jak też Marka Aureliusza czy Lucjusza Werusa. W rezultacie denar, na którym oparto naśladownictwo, zamknąć można w granicach czasowych określonych panowaniem Antoninusa Piusa i Marka Aureliusza, a więc na lata 138—180 n. e. Biorąc powyższe pod uwagę oraz uwzględniając pewien odcinek czasu, jaki minął między emisją denara-wzorca a wykonaniem naśladownictwa, przyjąć można, że opisywaną monetę wykonano w drugiej połowie II w. n. e., najpewniej u jego schyłku, jednak nie później niż na przełomie II i III w. n. e. Momentem negującym możliwość późniejszego wyprodukowania monety jest znaczne osłabienie napływu monet rzymskich na nasze tereny, dające się w oparciu o znaleziska obserwować od początków III w. n. e. Jednocześnie minimalny stopień zużycia monety świadczy, że między czasem jej wyprodukowania a zdeponowaniem w ziemi nie minął długi okres czasu.

Przed próbą ustalenia proveniencji monety należy przeanalizować dotychczasowe tego typu znaleziska. Ogółem na terenie Polski zarejestrowanych jest 28 sztuk monet — barbarzyńskich naśladownictw monet rzymskich — uzyskanych na 23 stanowiskach. 14 monet pochodzi ze skarbów lub innych zespołów, pozostałe 14 sztuk zaliczyć należy do tzw. znalezisk luźnych. Ostatnie te dane nie są jednak całkowicie pewne z uwagi na nieznaną warunków znalezienia kilku okazów<sup>10</sup>. Z ogólnej, wymienionej powyżej liczby 28 monet naśladowczych — 18 stanowi naśladownictwa monet emitowanych

ZNALEZISKA NAŚLADOWNICTW MONET RZYMSKICH NA TERENIE POLSKI



- I WIEK N.E.
- ⊗ II    --
- ⊙ III   --
- IV    --
- V     --
- ⊕ MONETA WYSTĘPUJĄCA W SKARBIE

- |  |   |
|--|---|
| 1. Babica (pow. Rzeszów)               | 12. Ostrowiec Świętokrzyski (miasto pow.) |
| 2. Bładzikowo (pow. Wejherowo)         | 13. Piła (miasto pow.)                    |
| 3. Chludowo (pow. Poznań)              | 14. Róbito (pow. Pasłęk)                  |
| 4. Choszczno (pow. Poznań)             | 15. Siedlików (pow. Kępno)                |
| 5. Elbląg (miasto pow.)                | 16. Siekierki (pow. Środa)                |
| 6. Golub (miasto pow.)                 | 17. Smoldzino (pow. Słupsk)               |
| 7. Inowrocław (miasto pow.)            | 18. Świerczyna (pow. Drawsko)             |
| 8. Karsibór (pow. Wolin)               | 19. Tarnów (miasto pow.)                  |
| 9. Łatkowo (pow. Inowrocław)           | 20. Witkowo (pow. Słupsk)                 |
| 10. Malkowice (pow. Kazimierza Wielka) | 21. Wrocław                               |
| 11. Oliwa (pow. Gdańsk)                | 22. Zabrzeż (pow. Nowy Sącz)              |

wanych w I i II w., dwie — monet z III w., siedem — monet z IV i V w. Unikatem jest naśladownictwo republikańskiej monety miedzianej, znalezionej w Zabrzeżu (pow. Nowy Sącz)<sup>11</sup>, która niewątpliwie dostała się na nasze tereny nie wcześniej niż w I w. n. e. Wśród znalezisk monet z I i II w. dominują ilościowo naśladownictwa denarów (15 monet), na drugim miejscu znajdują się aureusy w liczbie trzech sztuk<sup>12</sup>. Naśladownictwa monet późniejszych, to znaczy z okresu od III w. do V w. stanowią głównie solidy w ilości siedmiu sztuk<sup>13</sup>.

Załączona mapka pokazuje rozmieszczenie znanych z literatury naśladownictw monet rzymskich<sup>14</sup>. Celem uzyskania większej przejrzystości — przy nanoszeniu znalezisk zastosowano kryterium chronologiczne, pomijając rodzaj monety, jaką dany egzemplarz naśladował. Analiza rozmieszczenia wykazuje, że naśladownictwa monet z I i II w. zlokalizowane są głównie na południowych obszarach Polski oraz występują wzdłuż tzw. „szlaku bursztynowego”. Natomiast przeważająca większość naśladownictw monet późniejszych zgrupowana jest w Wielkopolsce, Pomorzu Zachodnim oraz wzdłuż wybrzeża. W świetle przedstawionego powyżej rozmieszczenia, uwzględniając zarazem znaleziska na terenie USRR, wydaje się prawdopodobne przypuszczenie wysunięte przez Ferrera<sup>15</sup> o emitowaniu w pierwszych dwóch wiekach n. e. monet naśladowczych na zachodnich terenach USRR. Natomiast rozmieszczenie naśladownictw monet późniejszych (zwłaszcza z IV i V wieku) wydaje się wskazywać, że przybyły do nas z terenów zachodnich, gdzie zresztą dla drugiej połowy V w. poświadczono jest ich wykonywanie w prowincjach nadreńskich<sup>16</sup>. Nie ma natomiast dowodów, by zgodnie z przypuszczeniem wysuniętym przez Majewskiego<sup>17</sup> i Tymienieckiego<sup>18</sup> naśladownictwa monet były produktem miejscowych warsztatów słowiańskich. Zarówno bowiem znaleziska tego typu są zbyt znikome ilościowo (co nie miałyby zapewne miejsca przy miejscowym ich wytwarzaniu) jak też, co słusznie podkreśla Gumowski<sup>19</sup>, szczególnie częste są naśladownictwa monet późnych, które w porównaniu z monetami rzymskimi z II w. występują na naszych terenach w znacznie mniejszych ilościach. Ponadto bez względu na rolę, jaką spełniała moneta rzymska u ludności słowiańskiej zamieszkującej nasze terytorium — nie spełniała ona prawdopodobnie do tego stopnia roli środka obiegowego, by silono się ówczesnie na jego fałszowanie. Również nie daje się utrzymać przypuszczenie Kostrzewskiego, jakoby powodem fałszerstw była dążność do nadania rozporządzanemu srebru gwarancji wartości, przez upodobnienie go do monet<sup>20</sup>. Stanowisko to nie tłumaczy bowiem podrabiania monet miedzianych oraz srebrnych, emitowanych w III wieku, znanych już ówczesnie ze swej niewielkiej zawartości srebra.



## PRZYPISY

- <sup>1</sup> J. Kuczyński *Osada kultury amfor kulistych w Ostrowcu Świętokrzyskim pow. Opatów*, „Wiadomości Archeologiczne”, 1959—60/XXVI, z. 3—4, s. 351 oraz mapka na s. 350.
- <sup>2</sup> K. Bielenin *Badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim w 1959 r.*, „Materiały Archeologiczne”, Kraków 1961/III, s. 149—162; tenże *Starożytny ośrodek metalurgii żelaza w północnym rejonie Gór Świętokrzyskich*, „Archeologia”, 1959—60/XI, s. 145 (tabela); tenże *Dotychczasowe wyniki badań nad żuzłem starożytnym w rejonie Gór Świętokrzyskich*, „Wiadomości Archeologiczne”, 1957/XXIV, z. 1—2, s. 104—106.
- <sup>3</sup> Tenże *Badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim w 1958 r.*, „Materiały Archeologiczne”, Kraków 1960/II, s. 242—246; tenże *Starożytny ośrodek metalurgii...*, s. 145 (tabela).
- <sup>4</sup> Tenże *Badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim w 1959 r.*, s. 165—166; tenże *Starożytny ośrodek metalurgii...*, s. 145 (tabela).
- <sup>5</sup> Tenże *Badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim w 1958 r.*, s. 245 oraz tabl. II, ryc. 4—5; tenże *Starożytny ośrodek...*, s. 146 oraz ryc. 6 na s. 148.
- <sup>6</sup> Analogiczne przedstawienia na denarach rzymskich; H. Mattingly *Coins of the Roman Empire in the British Museum*, t. IV, Londyn 1940, s. 23, poz. 133—135; s. 387, poz. 13—22.
- <sup>7</sup> Waga denarów w II w. n.e. w związku ze zwiększaniem ilości miedzi w stopie stale opada, zamykając się w granicach od 3,20 do 2,50 grama; A. Gupieniec *Przewodnik po Dziale Numizmatycznym Muzeum Archeologicznego w Łodzi*, Łódź 1954, s. 32.
- <sup>8</sup> H. Mattingly, op. cit.
- <sup>9</sup> H. Cohen *Description historique des monnaies frappées sous l'Empire Romain*, wyd. II, Lipsk 1930.
- <sup>10</sup> Zwłaszcza nie opublikowane w chwili pisania tej pracy znaleziska we Wrocławiu.
- <sup>11</sup> L. Piotrowicz *Znaleziska monet greckich i rzymskich przy budowie kolei małopolskich*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1937/XVIII, s. 97, 106.
- <sup>12</sup> Choszczno (miasto powiatowe): M. Gumowski *Moneta rzymska w Polsce*, „Przegląd Archeologiczny”, 1958/X, s. 106 (tabela) i 129; Siekierki (pow. Środa): ibid. i s. 127; Świerczyna (pow. Drawsko): ibid. i s. 115.
- <sup>13</sup> Błądzikowo (pow. Wejherowo): ibid. i s. 113; Chludowo (pow. Poznań): ibid. i s. 126; Elbląg (miasto powiatowe): ibid. i s. 111; Karsibór (pow. Wolin): ibid. i s. 130; Smóldzino (pow. Słupsk): ibid. i s. 116; Tarnów (miasto powiatowe): ibid. i s. 117; Witkowo (pow. Słupsk): ibid. i s. 116.

- 
- <sup>14</sup> Przy czym jako nie określone pozostają znaleziska we Wrocławiu (dotychczas nie publikowane).
- <sup>15</sup> R. Forrer *Die keltische Numismatik der Rhein- und Donau-Länder*, Strassburg 1908 (cytuję za S. Tabaczyńskim *Z dziejów pieniądza...*, „Archeologia Polski”, 1958/II, z. 1, przypis 11 na s. 36).
- <sup>16</sup> J. Werner *Münzdatierte austrasische Grabfunde*, Berlin—Lipsk 1935, s. 7.
- <sup>17</sup> K. Majewski *Importy rzymskie na ziemiach słowiańskich*, Wrocław 1949, s. 33.
- <sup>18</sup> K. Tymieniecki *Ziemie polskie w starożytności*, Poznań 1951, s. 485.
- <sup>19</sup> M. Gumowski, op. cit., s. 106.
- <sup>20</sup> J. Kostrzewski *Wielkopolska w pradziejach*, wyd. III, Warszawa—Wrocław 1955, s. 212—213.

ВАРВАРСКОЕ ПОДРАЖАНИЕ РИМСКОМУ ДЕНАРУ, НАЙДЁННОЕ  
В ОСТРОВЦЕ СВЕНТОКЖИЖСКОМ

В 1962 году Свентокжижский музей в Кельцах приобрёл монету, найденную на поверхности в Островце Свентокжижском на территории поселения поздне-римской эпохи. Эта монета представляет собой варварское подражание римскому денару. По сравнению с подлинными римскими денарами изображения на лицевой и обратной стороне несколько менее тщательно обработаны. Знаки в ободках, которых невозможно расшифровать, в основном подражают надписям на денарах. Отдельные буквы обработаны правильно, остальные лишь приблизительно подражают буквам.

Хронология монеты установлена с приближением на основании изображения на лицевой стороне: это по всей вероятности подражание денару Пия Антонина либо Марка Аврелия или же Люция Вера. Время прошедшее с момента выпуска образцовой монеты до момента изготовления подражания и время между её изготовлением и потерей проблематично — его невозможно определить.

На основании произведённого анализа подобных находок можно допустить, что рассматриваемая монета представляет собой продукт мастерской, находившейся на западной территории УССР.

BARBARIAN IMITATION OF A ROMAN DENARIUS OF OSTROWIEC  
ŚWIĘTOKRZYSKI

A coin found at surface excavations in the area of a late Roman settlement at Ostrowiec Świętokrzyski was deposited in the Świętokrzyski (Holy Cross) Museum in 1962. That coin is a barbarian imitation of a Roman denarius. The designs on the obverse and the reverse, compared with those of original Roman denarii, are less carefully worked up. The signs in the rounds, impossible to be read, imitate inscriptions upon denarii. Particular letters are correctly reproduced, other ones may be considered to be but an approximate imitation. The chronology of the coin was stated according to the design on the averse, which is supposed to be an imitation of a denarius of Marc Aurelius, Antoninus Pius or Lucius Verus. The time which elapsed from the emission of the coin pattern to its imitation, as well as the period between its production and its loss are impossible to be stated.

According to the analysis of finds of that kind we are to suppose that the said coin is a produce of a workshop in the western part of the USSR in the Ukrainian Soviet Socialist Republic.